

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2025 r.

sprawy **R. R.**,

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu,

z dnia 13 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Ka 1134/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu,

z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt III K 619/22

### **postanowił**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2. obciążyć skazanego R. R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

ł.n

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt III K 619/22, uznał oskarżonego R.R. za winnego tego, że:

„w dniu 6 stycznia 2021 r. w nieustalonym miejscu ze skutkiem w ł. przywłaszczył sobie poprzez niewydanie na wezwanie cudzą rzecz ruchomą w postaci pojazdu marki J., nr rej. [...] nr VIN [...], powodując stratę w

wysokości 184.100 złotych na szkodę spółki P. S.A. z siedzibą w Ł., przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne”,

to jest przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, w której zarzucono naruszenie art. 7 k.p.k., Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 13 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Ka 1134/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że stosując przepisy ustawy karnej obowiązujące w dacie czynu, czyn wg. opisu przypisanego oskarżonemu w zaskarżonym wyroku zakwalifikował jako występki z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za podstawę wymiaru kary przyjął art. 284 § 1 k.k., zaś wymierzoną karę pozbawienia wolności obniżył do roku i 2 miesięcy. W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości, zarzucając:

„I. Rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:

1. art. 518 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacyjnego podniesionego przez obrońcę skazanego, a tym samym całkowicie arbitralną i nie dającą się pogodzić z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów przez Sąd odwoławczy w postaci:
  - a) oceny wyjaśnień świadka T.B. w sposób skrajnie niekorzystny dla skazanego, podczas gdy T.B. przez cały czas trwania postępowania w niniejszej sprawie od etapu postępowania przygotowawczego do czasu przesłuchania na rozprawie wskazywał, że R.R. jest dla niego osobą godną zaufania i ma o nim dobre zdanie oraz uważa go za człowieka rozsądnego,
  - b) pominięcie okoliczności, że brak kontaktu T.B. z R.R. interpretowany na potrzeby niniejszej sprawy jako unikanie kontaktu spowodowany był zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem R.R. do innej sprawy prowadzonej przeciwko skazanemu,

c) bezpodstawnego i dowolnego uznania, że oskarżony zastawił powierzony pojazd u lichwiarza co miało wpływ na uznanie sprawstwa oskarżonego poprzez uznanie, że było to decydującym elementem przeświadcającym o animus rem sibi habendi, czyli woli władania przez skazanego rzeczonym pojazdem jak właściciel, brak jest dowodów wskazujących, że do zastawu pojazdu doszło, jedynie jeden z świadków słyszał «na mieście», że do czegoś takiego doszło,

2. art. 518 k.p.k. w zw. z art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedostrzeżenie przez Sąd ad quem uchybień Sądu I instancji i wydanie orzeczenia obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez tenże Sąd oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd meriti pomimo tego, iż ustalenia te były błędne, bowiem oparte na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonane przy tym z naruszeniem zasady in dubio pro reo, przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego okoliczności i nie wzięciu pod uwagę tych, które przemawiają na jego korzyść, w szczególności bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony zastawił pojazd, który był w jego posiadaniu wyłącznie na podstawie zeznań jednego z świadków, brak jest jednak innych chociażby pośrednich dowodów potwierdzających, że do rzekomego zastawu doszło,

II. Rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 284 § 1 k.k., poprzez błędną subsumpcję zachowania skazanego i uznanie, że jego zachowanie wypełniło znamiona zarzucanego czynu, podczas gdy skazany nie negował konieczności zwrotu rzeczowego pojazdu, podkreślenia wymaga, że po jego zatrzymaniu i tymczasowym aresztowaniu nie miał wiedzy gdzie znajduje się rzeczony pojazd, jedynie jak wskazywał w wypożyczalni samochodowej, którą zarządzał znajdowały się dokumenty, na podstawie których możliwa była identyfikacja osoby ostatnio użytkującej pojazd marki J.”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Zastępcy Prokuratora Rejonowego Poznań-Grunwald w Poznaniu wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie opisanym w art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzut pierwszy kasacji dotyczył podnoszonej przez skarżącego obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. powiązanego z art. 7 k.p.k. Wielokrotnie Sąd Najwyższy podkreślał, że o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. można twierdzić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o obrazie art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Jednocześnie należy pamiętać, że – mając na względzie treść art. 523 § 1 k.p.k. – nie jest możliwe w kasacji kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu sądowym.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie skarżący już stawiając zarzut popada w sprzeczność. Z jednej strony bowiem wskazuje na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. (tj. nieodniesienie się do zarzutu apelacyjnego), z drugiej zaś wprost wskazuje, że zarzut dotyczy „nienależytego rozpoznania zarzutu apelacyjnego”. Jednocześnie istota zarzutu kasacyjnego sprowadza się do zakwestionowania ustaleń faktycznych. Dotyczyły one kwestii oceny zeznań świadka T.B. (zarzut 1a). Ocena ta dotyczyła jednak niczego innego, jak tylko faktów w sprawie (żądanie zwrotu pojazdu). Z kolei zarzuty 1b i c także kwestionują ustalenia faktyczne. Uzasadnienie dokonania nieprawidłowej kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu sprowadza się bowiem do tezy, że skazany nie unikał kontaktu z T.B., oraz że skazany nie dokonał zastawu przedmiotowego pojazdu. Należy ponadto odnotować, że treść zarzutu określonego jako 1a stanowi niemal dosłowne powielenie zarzutu apelacyjnego. Wszystkie te argumenty świadczą o tym, że skarżący nawet nie podjął próby uzasadnienia naruszenia prawa procesowego przez Sąd odwoławczy, traktując postępowanie kasacyjne jako swego rodzaju

„trzecią instancję”. To zaś, jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, w obecnym stanie prawnym jest niedopuszczalne.

Z tych samych względów na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut 2 kasacji. Po pierwsze, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy nie powziął wątpliwości, których nie dało się usunąć. Tym samym nie mogło dojść w sprawie do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Jednocześnie skarżący nie wykazał, na czym miała polegać nieprawidłowa kontrola instancyjna w zakresie rozpoznania zarzutu apelacyjnego obrazy art. 7 k.p.k. W treści zarzutu podnosi się jedynie ogólnikowo, że uchybienie wynika z „przyjęcia jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd meriti pomimo tego, iż ustalenia te były błędne”, oraz „bezzasadnego przyjęcia, że oskarżony zastawił pojazd, który był w jego posiadaniu”. Raz jeszcze należy przypomnieć, że kwestia faktów nie jest przedmiotem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Także uzasadnienie kasacji nie dostarcza jakichkolwiek dowodów uprawniających do twierdzenia o nieprawidłowej kontroli instancyjnej, bowiem ukazuje jedynie alternatywną wersję zdarzeń względem tej, którą przyjęły Sądy I i II instancji.

Z tych samych względów na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut obrazy art. 284 § 1 k.k. Pozornie jedynie określony został on jako zarzut naruszenia prawa materialnego. Obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe (zob. np. postanowienie SN z dnia 27 listopada 2024 r., sygn. akt III KK 457/24). Tymczasem skarżący nie zakwestionował określonego rozumienia treści art. 284 § 1 k.k., a jedynie uznał, że skazany nie wyczerpał znamion tego typu czynu zabronionego. Brak realizacji znamion miał jednak wynikać nie z błędnej wykładni przepisu, a z faktu, że skazany „nie negował konieczności zwrotu rzeczonoego pojazdu”. Już sam fakt takiego ujęcia zarzutu świadczy o jego oczywistej bezzasadności. Dla porządku należy dodać jednak, że kontrola odwoławcza Sądu Okręgowego w Poznaniu była prawidłowa, kompletna i nie zawierała podnoszonych przez skarżącego uchybień.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

**Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.**

**[WB]**

**r.g.**